

Sygn. akt VIII C 202/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: staż. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

przeciwko J. M. (1)

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Ł. w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.549,15 zł (siedem tysięcy pięćset czterdzieści dziewięć złotych i piętnaście groszy) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi od wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 7.400 zł (siedem tysięcy czterysta złotych) od dnia 24 maja 2017 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 149,15 zł (sto czterdzieści dziewięć złotych i piętnaście groszy) od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej;
4. w zakresie uwzględnionej części powództwa, odstępuje od obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. w zakresie oddalonej części powództwa, nakazuje pobrać z zasądzanego na rzecz powoda w punkcie 1 świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 131,44 zł (sto trzydzieści jeden złotych czterdzieści cztery grosze).

Sygn. akt VIII C 202/18

UZASADNIENIE

W dniu 11 lipca 2017 roku powód (...) S.A. z siedzibą w G. wytoczył przeciwko pozwanemu J. M. (1) w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 8.194,15 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 8.000 zł od dnia 24 maja 2017 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

od kwoty 194,15 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że zawarł z pozwanym w dniu 12 grudnia 2016 roku umowę pożyczki, która podlegała spłacie w 30 ratach. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, w konsekwencji po bezskutecznym wezwaniu go do spłaty zadłużenia, umowa została wypowiedziana i postawiona w stan natychmiastowej wykonalności dnia 11 maja 2017 roku. Na dochodzone roszczenie składają się: należność główna – 8.000 zł, skapitalizowane odsetki umowne – 104,03 zł, skapitalizowane odsetki karne – 45,12 zł oraz opłaty umowne z tytułu trzech wezwań do zapłaty – 45 zł. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3-6)**

W dniu 2 października 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości podnosząc zarzut obejścia prawa przez powoda, nieuprawnionego wypowiedzenia umowy oraz wygaśnięcia zobowiązania. W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, że pożyczka opiewała na kwotę 4.000 zł, która została pozwanemu faktycznie wypłacona, a pozwany bezpodstawnie został obciążony kosztami opłaty przygotowawczej – 600 zł oraz opłaty administracyjnej – 3.400 zł.

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi. **(nakaz zapłaty k. 6, sprzeciw k. 7v.-9, postanowienie k. 11v.)**

Po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego powód uzupełnił braki pozwu oraz podtrzymał stanowisko w sprawie. W jego uzupełnieniu wyjaśnił, iż naliczone w umowie opłaty mieszczą się w granicach przewidzianych przepisami prawa. Odnośnie naliczonej opłaty przygotowawczej wskazał, że obejmowała one rzeczywiście poniesione koszty w postaci prowizji agenta (400 zł) oraz koszty oceny zdolności kredytowej i przygotowania umowy w wysokości minimum 5% kwoty udzielonej pożyczki (200 zł). Naliczona opłata administracyjna, związana z obsługą pożyczki, zawierała natomiast w sobie koszty operacyjne (2.000 zł) oraz koszty ryzyka (1.400 zł). Koszty operacyjne (ustalone na poziomie 50% kapitału pożyczki) obejmują m.in. koszt ustanowienia zabezpieczeń, wynagrodzenia pracowników, utrzymania baz danych klientów oraz programu informatycznego, zabezpieczenia systemów informatycznych, aktualizacji danych w (...), ochrony danych osobowych. **(pismo procesowe k. 14-16v.)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda dodał, że pozwany na poczet spłaty zaciągniętego zobowiązania nie dokonał żadnej spłaty. Pełnomocnik pozwanego oświadczył natomiast, iż kwestionuje fakt wypłacenia pozwanemu kwoty pożyczki. Ponadto pełnomocnicy stron wypowiedzieli się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii. **(pismo procesowe k. 44-46, k. 117-118, k. 128-128v., k. 143, k. 146, k. 168-167, pismo procesowe k. 178-179v., protokół rozprawy k. 55-56, k. 156-157, k. 164-165)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 grudnia 2016 roku powód zawarł z pozwanym J. M. (2) umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 4.000 zł. Pozwany zobowiązał się spłacić otrzymaną kwotę wraz z opłatą przygotowawczą – 600 zł, opłatą administracyjną – 3.400 zł oraz odsetkami umownymi – 371,87 zł, w 30 miesięcznych ratach po 279,06 zł każda, wymagalnych do 19-go dnia każdego miesiąca. Zgodnie z postanowieniami umowy, opłata przygotowawcza była pobierana za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki, ocenę zdolności kredytowej, przygotowanie, doręczenie i podpisanie umowy. Z kolei opłata administracyjna stanowiła koszt ustanowienia zabezpieczeń, wyceny ryzyka, utrzymania baz danych zgodnie z obowiązującymi przepisami, pokrywała także inne koszty związane z umową. Termin spłaty pożyczki strony oznaczyły na dzień 19 czerwca 2019 roku. Niespłacenie raty pożyczki w terminie skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego powód był uprawniony

naliczać odsetki karne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Ponadto pożyczkodawca mógł podjąć działania windykacyjne w postaci wezwań do zapłaty, których koszt wynosił 15 zł za każde wezwanie. W przypadku uchybienia płatności dwóch pełnych rat pożyczki, powód mógł wypowiedzieć umowę w terminie 30 dni i postawić całość zadłużenia w stan wymagalności. Wypowiedzenie umowy poprzedzało pisemne wezwanie do zapłaty zaległych rat pod rygorem wypowiedzenia umowy.

W dniu 15 grudnia 2016 roku powód przełał na rachunek pozwanego oznaczony w treści umowy kwotę 4.000 zł. **(umowa pożyczki k. 21-22, potwierdzenie przelewu k. 180)**

Na poczet przedmiotowej umowy pozwany nie dokonał żadnych wpłat. W dniu 20 lutego 2017 roku powód wystawił ostateczne wezwanie do zapłaty, w którym wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w wysokości 590,41 zł, a następnie, wobec bezczynności dłużnika, pismem z dnia 11 maja 2017 roku, doręczonym w dniu 23 maja 2017 roku, wypowiedział stosunek umowny stawiając całość zadłużenia w kwocie 8.152,85 zł w stan natychmiastowej wymagalności. Zadłużenie to obejmowało niespłacone: kapitał pożyczki – 4.000 zł, opłatę przygotowawczą – 600 zł, opłatę administracyjną – 3.400 zł, odsetki umowne – 104,03 zł, odsetki karne – 18,82 zł oraz opłaty umowne – 45 zł.

Po wypowiedzeniu umowy, pismem z dnia 23 maja 2017 roku pozwany został wezwany do spłaty zadłużenia w kwocie 8.194,15 zł. **(ostateczne wezwanie do zapłaty k. 23, potwierdzenie nadania przesyłki k. 24, k. 26, k. 28, wypowiedzenie umowy k. 25)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

J. M. (1) nie zdradza objawów choroby psychicznej, ani otępienia, u pozwanego stwierdza się natomiast zaburzenia osobowości. W dniu 12 grudnia 2016 roku J. M. (1) nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Pozwany uświadamiał sobie, że pobiera pożyczkę i podejmuje się zobowiązania jej spłacenia. Nie był otępiąły i nie działał pod wpływem doznań psychotycznych.

Przyjmowane przez pozwanego leki nie wpływały na dokonywane przez niego czynności prawne, podatność na manipulację nie obniżały również jego zdolności intelektualnej. **(pisemna opinia sądowo-psychiatryczna k. 106-109, pisemna uzupełniająca opinia sądowo-psychiatryczna k. 130-135)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności ich sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął również opinię biegłego sądowego z zakresu psychiatrii. Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków. Wydaną opinię Sąd uznał za spójną, wnioski wyciągnięte przez biegłego są bowiem logiczne i znajdują oparcie w przeprowadzonych przez niego badaniach. Jako, że z opinii wynika, jakie spostrzeżenia powodują wnioski wyciągnięte przez biegłego należy ją również uznać za jasną. Opinia biegłego jest ponadto pełna, biegły udzielił bowiem odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych mógł udzielić odpowiedzi, uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia badanej kwestii, zaś sama opinia zawiera uzasadnienie wyrażonych ocen oraz poglądów. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji medycznej pozwanego, a także na wynikach przeprowadzonego badania psychiatrycznego pozwanego. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zarzutów pełnomocnika pozwanego, który po jej wydaniu nie zgłosił do niej żadnych zastrzeżeń.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

Na wstępie czynionych rozważań wyjaśnienia wymaga, że w sprawie nie zachodziły przesłanki z art. 82 k.c., w konsekwencji złożone przez pozwanego oświadczenie woli o związaniu się umową pożyczki nie było dotknięte sankcją nieważności. Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że jak wykazało postępowanie dowodowe, w szczególności opinia biegłego sądowego, w dniu 12 grudnia 2016 roku J. M. (1) miał możliwość świadomego i swobodnego podjęcia decyzji co do zawarcia umowy pożyczki i w pełni rozumiał fakt zaciągnięcia zobowiązania oraz jego warunków. O czym była mowa, opinia biegłego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie, w ocenie Sądu, opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie. W konsekwencji Sąd uznał, że opinia biegłego sądowego stanowi pełnowartościowy dowód, który może być podstawą czynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 4.000 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz kosztem pożyczki w 30 miesięcznych ratach. Na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego powód przedłożył umowę sygnowaną podpisem przez J. M. (1), którego autentyczność nie była w sprawie podważana, przy czym w treści sprzeciwu zawodowy pełnomocnik pozwanego wprost przyznał, że kwota pożyczki – 4.000 zł, została pozwanemu wypłacona (!!!). W świetle powyższego oświadczenia, którego treść nie pozwala na jakiegokolwiek wątpliwości interpretacyjne, Sąd uznał, że późniejszy zarzut pozwanego, iż pożyczki nie otrzymał, stanowi wyłącznie wyraz przyjętej przez niego taktyki procesowej. Niezależnie od tej oceny uwypuklenia wymaga, że powód załączył potwierdzenie przelania na rachunek pozwanego oznaczony w treści umowy kwoty pożyczki w dniu 15 grudnia 2016 roku (k. 180). Sąd uznał ponadto, że pozwany nie dokonał żadnej wpłaty na poczet zaciągniętego zobowiązania, J. M. (1) nie tylko nie dostarczył bowiem dowodów (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), które dawałyby podstawę do odmiennego wniosku, ale nawet nie podnosił żadnych twierdzeń w tym zakresie. Skoro więc żadna z rat pożyczki nie została spłacona po stronie powoda ukonstytuowało się prawo do wypowiedzenia umowy, z którego skorzystał. Samo wypowiedzenie zostało dokonane w zgodzie z postanowieniami umowy i poprzedzone wezwaniem do zapłaty. Jednocześnie powód przedłożył dokumenty wygenerowane z systemu Poczty Polskiej potwierdzające fakt nadania poszczególnych przesyłek adresowanych do pozwanego i ich odebrania. Podsumowując tę część rozważań Sąd za niezasadne uznał zarzuty dotyczące wygaśnięcia zobowiązania oraz nieuprawnionego wypowiedzenia umowy.

W zajętych na rozprawie stanowisku procesowym J. M. (1) zakwestionował również naliczone w umowie opłaty: przygotowawczą i administracyjną, akcentując, iż są one nieadekwatne do kwoty pożyczki, a postanowienia je przewidujące naruszają przepisy ustawy o kredycie konsumenckim. Poza sporem pozostawało, że powód jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 12 grudnia 2016 roku były dla ich stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał

rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Przypomnienia wymaga, że na koszt pożyczki – poza odsetkami umownymi – składała się opłata przygotowawcza – 600 zł oraz opłata administracyjna – 3.400 zł. Odnosząc się do pierwszej z wymienionych opłat Sąd uznał, iż powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 600 zł. Skoro opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy i twierdzeń powoda, była pobierana za czynności faktyczne związane z przygotowaniem umowy, należało w sprawie udowodnić fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przy tym przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanego umowy pożyczki, dokonanie weryfikacji zdolności kredytowej pożyczkobiorcy oraz wypłata środków pieniężnych wymagało poniesienia kosztów w kwocie 200 zł (opłata obejmowała również prowizję agenta w kwocie 400 zł), zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w jej treści są w istocie kwota udzielanej pożyczki, wysokość naliczonych opłat i odsetek oraz okres zobowiązania. Wprawdzie powód przedłożył bankowy raport kredytowy, to jednak dokument ten potwierdzenia jedynie, że stosowne zapytanie zostało przez niego złożone, w żaden sposób nie stanowi natomiast dowodu na poniesiony koszt tej czynności. Nie może także ująć uwadze, że powód sam przyznał, że kwotę 200 zł naliczył niejako ryczałtowo, w wysokości 5% od kwoty pożyczki, co samo w sobie budzi wątpliwości odnośnie tego, czy odpowiada ona rzeczywiście poniesionym wydatkom. Wreszcie w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby fakt wypłacenia agentowi prowizji w wysokości 400 zł, czy też choćby fakt, iż powód przy zawieraniu umowy był w ogóle reprezentowany przez agenta. Na koniec tej części rozważań godzi się przypomnieć, że umowa przewidywała osobną opłatę administracyjną, a zatem opłata przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki pozwanej. Dla powyższej oceny nie ma przy tym znaczenia, że opłata przygotowawcza mieści się w granicach określonych przez prawo. Ustawa o kredycie konsumenckim w art. 36a wprowadziła limit pozaodsetkowych kosztów kredytu, co jednak samo w sobie nie oznacza, że pożyczkodawcy mogą naliczać dowolne koszty związane z pożyczką zważając wyłącznie na to, aby ich suma mieściła się w limicie przewidzianym w/w przepisem. Koniecznym jest bowiem wykazanie, że dana kwota rzeczywiście jest uzasadniona ze względu na zawartą umowę, a określone koszty, w tym przypadku związane z zawarciem umowy, zostały poniesione. Niewątpliwie bowiem ratio legis omawianego przepisu stanowi ochrona konsumentów przed żądaniem przez pożyczkodawców zwrotu zbyt wysokich kosztów związanych z udzieleniem pożyczki. Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W niniejszej sprawie powód arbitralnie narzucił pozwanemu sporną opłatę przygotowawczą, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał powództwo w zakresie kwoty 600 zł za niezasadne.

Odnosnie opłaty administracyjnej wyjaśnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na opłaty związane z obsługą pożyczki, które stanowią m.in. wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych. W omawianym przypadku ustalona przez powoda opłata mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (zwanej dalej ustawą). W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w w/w przepisie zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Wyjaśnienia wymaga również, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Zresztą odsetki pełnią także funkcję waloryzacyjną, a więc kompensują spadek wartości nabywczej pieniądza, co może mieć miejsce szczególnie w sytuacji, gdy spłata zobowiązania pieniężnego jest rozciągnięta w czasie, co miało miejsce w rozpatrywanym przypadku.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód prowadzi działalność nastawioną na zysk. Dla jego uzyskania konieczne jest zaś przede wszystkim pokrycie kosztów działalności: wynajmu pomieszczeń, zatrudnienia pracowników, działań marketingowych, windykacyjnych, zużycia paliwa, amortyzacji samochodów służbowych, obsługi teleinformatycznej, ciężarów publicznoprawnych, zakupu koniecznego wyposażenia, materiałów biurowych, przesyłu korespondencji itp. Opłaty, marże i prowizje nie wiążą się zatem jedynie z obsługą i kosztami danego stosunku zobowiązaniowego, lecz - w stosownej części - wszelkich kosztów ponoszonych przez przedsiębiorcę i stanowią należne zryczałtowane wynagrodzenie za przeprowadzenie całego procesu, składającego się zarówno z czynności faktycznych, jak i prawnych, mających na celu udzielenie pożyczki. Z powyższych przyczyn nie sposób wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie wydatków, skoro większość z nich ma stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, przez co niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Powyższe można odnieść także do innych branż. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której przykładowo konsument nabywa określony towar, a następnie już po zapłacie ceny kwestionuje jej wartość, której miał pełną świadomość i żąda przedłożenia stosownych wyliczeń w zakresie tego, co składało się na wynagrodzenie sprzedawcy i wytwórcy rzeczy, jaką część stanowiły koszty związane z działalnością tych podmiotów, jaki był charakter tych kosztów (stały, czy też związany z wykonaniem tego konkretnego towaru) itp. W realiach wolnego rynku nie sposób także odgórnie wyznaczać poziomu czystego zysku, jaki pożyczkodawca może osiągnąć z tytułu umowy pożyczki. Niemożliwym byłoby również ustalenie miary, podług której taki zysk miałby być oceniany. W odpowiedzi na pozew pełnomocnik powoda wyjaśnił przy tym, co składa się na opłatę administracyjną, a także jaką jej część stanowią koszty operacyjne, a jaką koszt ryzyka. Opłata ta poddaje się zatem weryfikacji tak pod kątem przepisów ustawy, jak i celowości jej naliczenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozwany miał pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzał się zadłużyć. Skoro więc J. M. (1) zdecydował się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptował wysokość naliczanych przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, kosztów opłaty administracyjnej. Nie bez znaczenia pozostaje także kwestia związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. W stosunku do instytucji pożyczkowych możliwość weryfikacji części informacji na temat potencjalnego pożyczkobiorcy jest ograniczona, instytucje te ponoszą zatem wyższe aniżeli banki ryzyko kredytowe, rozumiane jako zagrożenie niewywiązania się dłużnika z zobowiązań wynikających z umowy pożyczki gotówkowej. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie naliczona w przedmiotowej umowie opłata z całą pewnością nie była niska, to jednak pozwany decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godził się na jej poniesienie. Pamiętać również należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest wreszcie, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając opłatę administracyjną pożyczkodawca działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.; Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 20 maja 2019 roku, II Ca 576/19, LEX; Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 30 maja 2019 roku, II Ca 453/19, LEX; Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 13 sierpnia 2019 roku, III Ca 188/19, LEX). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Zaznaczenia wymaga również, że nakładając w ustawie o kredycie konsumenckim na pożyczkodawcę szereg obowiązków, ustawodawca nie wprowadził wymogu specyfikowania, w jaki sposób wyliczona została pobrana na gruncie umowy prowizja

(opłata administracyjna naliczona przez powoda niespornie pełni taką funkcję), tj. jakie konkretnie koszty i ryzyka ma pokryć, czy też zabezpieczyć, a także, jaki planowany zysk pożyczkodawca zakłada na gruncie danej umowy. Gdyby taka intencja istniała, to ustawodawca niewątpliwie nałożyłby na instytucje pożyczkowe obowiązek zawarcia takich informacji w formularzu informacyjnym. Reasumując, Sąd uznał, iż naliczona przez pożyczkodawcę opłata administracyjna w kontekście udzielonej pozwanemu pożyczki, okresu zobowiązania oraz ryzyka jego niewykonania przez pożyczkobiorcę, nie może być uznana za zawyżoną.

W niniejszej sprawie powód dochodził również zapłaty kwoty 45 zł za przesłane wezwania do zapłaty. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwany, jako konsument, nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych w odniesieniu do zastrzeżonych należności za czynności pożyczkodawcy o charakterze windykacyjnym, pobieranych z tytułu nieterminowego dokonywania spłaty pożyczki. Postanowienia, o których mowa, nie były z pozwanym, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą dłużnika, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Podkreślić należy, że zastosowane wyliczenie należności za wezwanie do zapłaty jest bardzo sztywne (15 zł) i nie uwzględnia indywidualnych okoliczności sprawy/danego przypadku. Przytoczona wysokość opłat, uwzględniając wysokość kosztów tego rodzaju usług stosowanych przez firmy je świadczące, jest znacznie zawyżona i nie znajduje żadnego uzasadnienia. W tym miejscu podkreślić również należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp., wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy. Stanowisko to zostało podtrzymane w późniejszych judykatach. Wskazać wreszcie należy, że powód winien udowodnić (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że w ogóle poniósł koszty windykacji w 45 zł (15 zł x 3), której to powinności w ogóle nie sprostał.

Za uzasadnione Sąd uznał natomiast żądanie w zakresie odsetek umownych – te zostały bowiem naliczone wyłącznie za okres trwania umowy oraz odsetek karnych, które zostały skapitalizowane na dzień odebrania przez pozwanego oświadczenia o wypowiedzeniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.549,15 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi od wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 7.400 zł od dnia 24 maja 2017 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 149,15 zł od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

O kosztach procesu oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych od uwzględnionej części powództwa rozstrzygnięto w oparciu o art. 102 k.p.c. z uwagi na złą sytuację życiową i materialną pozwanego. Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać z zasądzzonego na rzecz

powoda w punkcie 1 świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 131,44 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.